



Fot. 1. Krato-drabiny – kto pracuje w administracji tego osiedla i kto te kraty montował?!

„Śmieszno, aż strach”

Cz. III. Osiedle i kraty

Czy na montaż krat jest wymagane zezwolenie? Zamiar montażu trzeba zgłosić do administracji osiedla; jeśli w ciągu miesiąca nie dostaniemy odmowy, kraty można instalować. Czy każde kraty? Dowolnego wzoru i kształtu?

Czyż nie po to wymagane jest zgłoszenie, aby administracja mogła odmówić zamontowania krat niebezpiecznych, które zamiast podnosić bezpieczeństwo, zmniejszają je?

Kraty mogą zmniejszać bezpieczeństwo? Dam przykład. Na pewnym osiedlu w Warszawie, w długim, czteropiętrowym budynku przy ruchliwej ulicy zaczęły się włamania do mieszkań na parterze, usytuowanych od strony nieoświetlonego placu zabaw. Mieszkańcy parteru zaczęli montować kraty. Były one jednak tak skonstruowane, że stanowiły drabinę, po której włamywacz mógł wejść na piętro. Gdy „dzięki” takim kratom okradziono kilka mieszkań na pierwszym piętrze, kraty zamontowano na całej kondygnacji. Te oczywiście także stanowiły drabinę, po której można było wejść na balkony na drugim piętrze. Zaczęły się więc włamania do mieszkań na piętrze drugim... I co zrobiono? Czy wyciągnięto wnioski z poprzednich wydarzeń? Nie, okratowano kolejne piętra aż do ostatniego – chyba tylko na kominy nie założono krat (fot. 1).

Czy można było zapobiec takiej sytuacji i kto tu popełnił błędy?

Po pierwsze – administracja powinna zakazać montowania krat o nieodpowiednim wzorze. Jest tak duży wybór krat, które i chronią, i nie stanowią drabiny na wyższe kondygnacje, że bez problemu można dobrać wzór kraty bezpiecznej.

Po drugie – wyraźnie widać, że montujący kraty nie mają ani odpowiedniej wiedzy, ani wyobraźni.

Po trzecie – ten przykład pokazuje, jak bzdurne są wymagania Towarzystw Ubezpieczeniowych. Ma być krata – ale już nieważne jaka.

Co można doradzić:

- zamontowanie nad kratą tzw. korony lub, jak niektórzy mówią, „grzebienia” znacznie utrudni wspinanie (fot. 2);

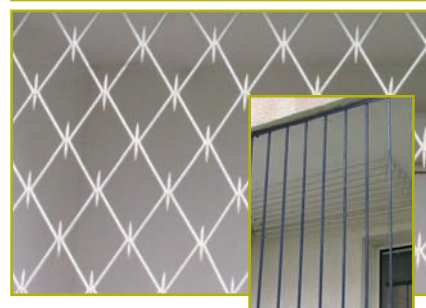
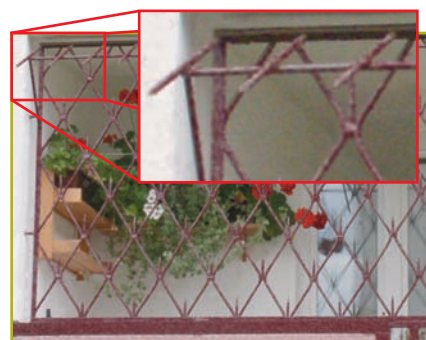
- tam, gdzie konstrukcja kraty to umożliwia, należy dospawać kolce uniemożliwiające stawianie butem na poprzeczkę kraty (fot. 3);

- można też zamontować po zewnętrznej stronie kraty metalową siatkę rozpiętą na ramie, na tyle solidnie przymocowaną, że pokonanie jej zajmie przynajmniej kilkanaście minut – zawsze jest szansa, że to zniechęci amatora cudzej własności.

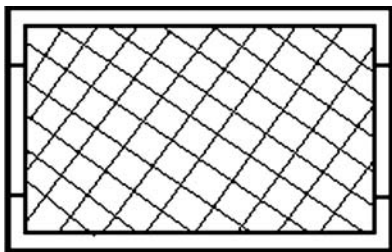
Proszę rozejrzeć się w swojej okolicy, jak są montowane kraty. Najczęściej wygląda to tak – przyjeżdża fachowiec z miarką i obmierza okno. Po kilku dniach – jeśli wcześniej nie zniknie z zaliczką – przywożą ramę wykonaną w warsztacie, do której są wspawane pręty – to jest krata. Ta ramo-krata jest mocowana w oknie za pomocą czterech bolców (rys. 1) i... wszyscy się cie-



Fot. 2. Są różne opinie na temat skuteczności „korony” – dobrze wykonana może skutecznie odstraszać



Fot. 3. Sensowne wzory krat – raczej nie warto wspiąć się po nich



Rys. 1. Typowe zamontowanie kraty w oknie – wystarczy kilkadziesiąt sekund i te dwa bolce z jednej strony są przecięte

szą. Rzemieślnik, bo dostał pieniądze, właściciel, bo wydaje mu się, że zabezpieczył okna, i cieszą się przestępcy w okolicy, bo pokonanie takiej kraty trwa od 20 do 30 sekund – cicho, na nogi nie spadnie i BHP złodziejskie jest zachowane.

Ponieważ najbardziej newralgicznym punktem jest miejsce zamocowania kraty – bolce mocujące nie mogą być dostępne dla nożyc. Nie może więc być szczeliny między ramą kraty a murem. Dlaczego jedni montują kraty prawidłowo, a inni nie? Nie wiem – przecież to takie proste i nie kosztuje więcej (fot. 4).



Fot. 4. Prawidłowo zamocowana krata – można było? Tu nożyc nie ma jak włożyć

W trosce o swoje bezpieczeństwo można zabezpieczyć się np. tak:

- kratę zamontować w niszy,
- balkon (loggię) oszkląć.

O ile łatwiej w tym przypadku tak skonfigurować system alarmowy, aby wykrywał już próbę forsowania oszklenia.

Wyraźnie brakuje niezależnych doradców, którzy mogliby wspierać



Fot. 5. Jedna z propozycji zabezpieczenia balkonu – oszklenie i krata w niszy

decyzje mieszkańców czy administracji poradami, instruktążem, filmami. Policji brakuje materiałów szkoleniowo-instruktażowych i pieniędzy. Towarzystwa ubezpieczeniowe troszczą się jedynie o to, aby składki pokrywały wypłaty. Nawet rzeczoznawcy tak naprawdę są wykorzystywani nie jako doradcy, ale dopiero wtedy, gdy już problem wystąpił.

Dlaczego o kratkach piszę w „Systemach Alarmowych”?

Z mojego wieloletniego doświadczenia wynika bowiem prosty wniosek: **łatwiej jest nauczyć projektantów i instalatorów systemów alarmowych oceny zabezpieczeń mechanicznych i doradztwa w zakresie współpracy zabezpieczeń elektronicznych i mechanicznych, niż mechaników.**

Są wprawdzie dziedziny zabezpieczeń mechanicznych, które nie będą dostępne dla przeciętnego projektanta czy instalatora systemów alarmowych, np. awaryjne otwieranie zamków, dorabianie kluczy, montaż sejfów – to jest sztuka! czy montaż krat, drzwi antywłamaniowych, ogrodzeń, rolet, szyb antywłamaniowych i okien.

Ale już przy wyborze i doborze krat, drzwi antywłamaniowych, ogrodzeń, rolet, szyb antywłamaniowych i wzmocnionych okien powinni doradzać fachowcy z naszej branży.

Przesadzam? Nie, ponieważ inwestorzy nie mają świadomości, że stosując zabezpieczenia mechaniczne typu szyby antywłamaniowe, rolety czy ogrodzenie bez konsultacji z projektantem systemu alarmowego, wykluczają lub ograniczają możliwość zastosowania skutecznych zabezpieczeń elektronicznych.

Uważam, że programy szkoleniowe dla projektantów i instalatorów systemów alarmowych powinno się jak najszybciej wzbogacić o wiedzę na temat zabezpieczeń mechanicznych, przeznaczając na ten cel zdecydowanie więcej godzin.

Czekam na podobne zdjęcia i opisy „pomysłowych” instalacji: siudalski@plusnet.pl

Stefan Jerzy Siudalski



Drogą do sukcesu są produkty Pelco i wysokiej jakości zintegrowany system pozycjonowania Spectra III

Linc
Logistics in cctv

Przedstawiciel w Polsce:

Linc Sp. z o.o.
tel. (061) 839 19 00
info@linc.pl
www.linc.pl